

Ramon Rodrigo Vermejo, znany jako Monchi, był gościem jednego z programów Bein Sports Espana. Dyrektor sportowy Sevilli, którego łączy się z drużyną Romy, potwierdził, że zamierza się pożegnać w niedługim czasie z aktualnym klubem.

- W Anglii krąży na pewno więcej pieniędzy, ale nie widzę większego dystansu między właścicielami i dyrektorami sportowymi. Ja potrzebuję większej mocy decyzyjnej, dlatego jestem przekonany, że w Ligue 1 i Serie A mógłbym pracować lepiej. Potrzebuję wyzwania. Jestem jak Sevilla, jestem buntownikiem. W rzeczywistości nie ma żadnego konkretnego powodu, który popycha mnie do zmiany. Nie ma też przewidzianej daty. Mam pragnienie przeżywania nowych wrażeń, nowych sytuacji, które może stworzyć przyszłość. Czuję potrzebę zmiany, eksperymentowania i dojdzie do tego w przyszłości. Pójdę jednak, gdy dadzą mi niezbędne warunki do odejścia z mojego klubu. To nie będzie jednostronna, ale dwustronna decyzja. Wszyscy muszą się zgodzić.

Odejście już po zimowej sesji transferowej?

- To wiadomość, która krąży w Sewilli. Mówi się, że nowy klub zapłaci klauzulę rozwiązania kontraktu, ale jest to dokładnie to, czego nie chcę. Musi być pełna zgoda. To jasne, że jest to trudny wybór, zwłaszcza teraz, gdy sprawy idą tak dobrze.

Autor: abruzzo